



Przerzucony przez płot!

Pewnej nocy usłyszeliśmy płacz. Noc, nic nie widać, nawołujemy, szukamy... Nie udało się znaleźć tym bardziej, że gdy po każdym płaczu wychodziliśmy by poszukać stworzonka wszystko milki. Trwało to trzy dni. Parę dni po tym gdy płacz ucichł wychodząc rano natknęliśmy się na śpiącego, przytulnego...

Scan the qr code with your phone camera or go to the following address

<https://zrzutka.pl/en/7fwupn>

